

Sygn. akt XII C 4946/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2020 roku

Sąd Rejonowy w Częstochowie Wydział XII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Monika Małolepsza

Protokolant starszy sekretarz sądowy Alicja Cierpiął

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2020 r. w Częstochowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. N. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz powoda D. N. (1) kwotę 44.140 zł. (czterdzieści cztery tysiące sto czterdzieści złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie to jest w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych w stosunku rocznym z tym, że:

- od kwoty 44.000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) od 12 maja 2016 r.;

- od kwoty 140 zł. (sto czterdzieści złotych) od dnia 24 maja 2019r.;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.690,52 zł. (cztery tysiące sześćset dziewięćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu po ich stosunkowym rozdzieleniu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Częstochowie kwotę 1.318,66 zł. (jeden tysiąc trzysta osiemnaście złotych i sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem wydatków postępowania po ich stosunkowym rozdzieleniu;

5. nakazuje pobrać od powoda D. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Częstochowie kwotę 620,54 zł. (sześćset dwadzieścia złotych i pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem wydatków postępowania po ich stosunkowym rozdzieleniu.

SSR Monika Małolepsza

Sygn. akt XII C 4946/17

UZASADNIENIE

Powódka D. N. (1) w dniu 12 grudnia 2017r. wniosła pozew o zapłatę od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 64.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2016 roku oraz wniosła o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 30 stycznia 2017 r. około godziny 19:50 na drodze wojewódzkiej nr (...) poruszała się samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej (...). Właścicielem pojazdu był P. T., natomiast osobą prowadzącą był D. W.. Powódka wskazała, że w samochodzie znajdowało się 7 osób, przy czym ona siedziała na kolanach jednego z pasażerów na środku tylnej kanapy pojazdu. Kierowca znajdował się pod wpływem alkoholu i prowadził samochód z naruszeniem zasad ruchu drogowego i nadmierną prędkością, nie dostosował sposobu jazdy do panujących warunków, wprowadził pojazd w poślizg, przez co najechał kołem na betonowy przepust wodny czym doprowadził do wywrócenia pojazdu na dach.

Powódka podkreśliła, że zarówno ona, jak i pozostałe 4 osoby znajdujące się na tylnym siedzeniu samochodu poruszały się nim wbrew ich woli.

W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała: urazu czaszkowo-mózgowego z ostrym krwakiem przymózgowym nadtwardówkowym w okolicy ciemieniowej prawej, stłuczenia lewego płata czołowego, złamania kości ciemieniowej lewej w przestrzeni podpajęczynówkowej i podtwardówkowej z obrzękiem lokalnej tkanki nerwowej, spiralnego złamania trzonu kości śródreżca lewego bez przemieszczenia, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej typu B., potłuczeń ogólnych i otarć naskórka, pourazowych bóli głowy oraz zespołu stresowego.

Leczenie powódki wiązało się z pobytem w szpitalu w okresie od 30 stycznia 2016r. do 12 lutego 2016r., unieruchomieniem kończyny górnej lewej w ortezie ortopedycznej oraz leczeniem operacyjnym. Powódka odbyła także szereg zabiegów rehabilitacyjnych.

W dacie zdarzenia pojazd prowadzony przez D. W. był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu pismem z dnia 11 kwietnia 2016 roku. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne w wyniku którego decyzją z dnia 5 maja 2016r. przyznał pozwanej zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł. przyjmując 80% przyczynienia się.

Powódka nie zgadza się na taką wysokość zadośćuczynienia .

Jako podstawę prawną żądania wskazała przepis art. 445 kc. Termin początkowy naliczania odsetek uzasadniła tym, że pozwany 15 kwietnia 2016r. wydał ostateczne stanowisko w sprawie, już wtedy znał wszystkie okoliczności sprawy. W związku z tym żąda

odsetek za opóźnienie od dnia następnego po wydaniu decyzji.

Pozwany (...) SA w S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił, że nie uznaje swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 30 stycznia 2016 r.

Pozwany przyznał, że w dacie wypadku pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) był objęty ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej udzielaną przez pozwanego. Nie kwestionował też faktu samego wypadku, oraz tego, że w jego wyniku powódka doznała rozległych obrażeń ciała.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał na rzecz powódki kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - 30.000 zł oraz zwrot kosztów opieki i dojazdów - 728,62 zł. Pozwany przyjął, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 80%, przez co wypłacone jej kwoty zostały odpowiednio pomniejszone.

Pozwany zarzucił, że osobą wyłącznie odpowiedzialną za spowodowanie wypadku była powódka, która zgodnie z twierdzeniem jednego z uczestników wypadku – P. T. miała w trakcie jazdy szarpnąć za kierownicę, co było bezpośrednią przyczyną wypadku. Pozwany jest zwolniony od ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej za przedmiotowe zdarzenie zgodnie z art. 436 kc i art. 435 kc.

Przyczynienie się D. N. (1) miało polegać na jeździe samochodem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, oraz podróżowaniu z nadmierną ilością osób znajdujących się w pojeździe.

Pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia oraz datę początkową naliczania odsetek za opóźnienie.

Powódka w piśmie procesowym z 29 kwietnia 2019r. (7 maja 2019r. - data wpływu do Sądu) wniosła o zapłatę kwoty 140 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pisma jako kosztów konieczności przeprowadzenia badania (...).

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w tej części.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

30 stycznia 2016 roku powódka D. N. (1) spotkała się w barze w Św. A. z koleżanką J. B., razem z nimi byli tam też koledzy K. F., S. B. (1), wspólnie bawili się, spożywali alkohol, J. B. i D. N. (1) nie wypily jeszcze po jednym piwie. Do baru wkrótce przyjechali też P. T., D. W. oraz jeszcze jeden mężczyzna, nie znani wcześniej powódce.

W trakcie wieczoru powódka z kolegami wyszli na zewnątrz zapalić papierosy, a potem zamierzali powrócić do baru. Padał deszcz, a jeden z mężczyzn zaproponował, że mogą wsiąść do samochodu marki V. (...) nr rej. (...), który był własnością P. T.. K. F. usiadł na tylnej kanapie po stronie kierowcy, na kolanach usiadła mu J. B., obok usiadł S. B. (1), a jemu na kolanach z kolei usiadła D. N. (1), obok nich usiadł jeszcze jeden mężczyzna. P. T. usiadł po stronie pasażera z przodu samochodu. Żadna z osób siedzących z tyłu pojazdu nie zapinała pasów bezpieczeństwa. W pewnym momencie do samochodu na fotel kierowcy wsiadł D. W..

J. B. prosiła, żeby wypuszczono ich z samochodu, ale D. W. zapalił silnik, odpowiedział, że nikogo nie wypuści i jadą w stronę M.. Od momentu wejścia do auta przez D. N. (1) i jej kolegów do chwili odjazdu minęło kilka minut. D. N. (1) uderzyła ręką w fotel, na którym siedział P. T., razem z J. B. mówiły do D. W., żeby się zatrzymał i ich wypuścił, że ten jedzie za szybko. W czasie jazdy S. B. (2), oraz chłopak siedzący obok niego nic nie mówili, w samochodzie panowało zamieszanie.

Przedmiotowy samochód był pojazdem kategorii coupe – trzydrzwiowym, bez osobnych wejść przeznaczonych dla pasażerów w jego tylnej części.

Około godziny 19:50, D. W. kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) jadąc drogą wojewódzką nr (...) w kierunku C. będąc w stanie nietrzeźwości i jadąc z nadmierną, niebezpieczną prędkością nie zachował należytej ostrożności, a zwłaszcza nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze w wyniku czego doprowadził do wprowadzenia pojazdu w poślizg i uderzył w przepust drogowy, tak, że auto dachowało. (dowód: zeznania świadków: J. B. k.152-153, K. F. k.174 – 175, zeznania powódki D. N. (1) k.193 – 194, akta sprawy PR 1Ds 88/16, a w szczególności : protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości oraz wyników badań, protokołów pobrania krwi i sprawozdań z przebiegu badań; protokołu oględzin miejsca zdarzenia; protokołu oględzin pojazdu; protokołu oględzin zewnętrznych i otwarcia zwłok; opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej T. B.; opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii D. K.; opinii traseologicznej oraz opinii z zakresu badań genetycznych; opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów i przepisów ruchu drogowego S. K.; notatki informacyjnej o zdarzeniu; postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania)

W toku postępowania przygotowawczego J. B., K. F., S. B. (2), P. T. składali zeznania w charakterze świadków. P. T. zeznał, że w trakcie jazdy D. N. (1) tuż przed wypadkiem chwyciła kierownicę samochodu. Postępowanie w sprawie o sygnaturze PR 88/17 postanowieniem z 8 sierpnia 2017r. zostało umorzone z uwagi na śmierć sprawcy. (okoliczność bezsporna).

W chwili zdarzenia pozwany (...) SA w S. posiadał zawartą z właścicielem pojazdu marki V. (...) nr rej. (...) umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. (okoliczność bezsporna, a ponadto dowód: informacja k 19)

D. N. (1) w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem kości czaszki w okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej i ostrym krwiakiem nadtwardówkowym okolicy ciemieniowej prawej, stłuczenia mózgu w obrębie podstawy lewego płata czołowego, złamania kości czaszki w okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej, spiralnego złamania trzonu V kości śródreżca lewego bez przemieszczenia, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej typu B., potłuczeń uogólnionych ciała i otarć naskórka, skutkujących bliznami pourazowymi. (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k 216-217, 251, opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k 292-296, 315-316).

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Miejskiego Szpitala (...) w C. gdzie zostały wykonane wstępne badania, a następnie została przewieziona na Oddział Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala (...) im. (...) w C., gdzie przebywała od 31 stycznia 2016r. do 12 lutego 2016r.

Podczas pobytu w szpitalu powódka leczona była operacyjnie w zakresie doznanych urazów głowy oraz dwukrotnie z powodu urazu ręki. W leczeniu operacyjnym złamania dalszej nasady kości promieniowej lewej typu B. zastosowano płytki oraz śruby. Najpierw na rękę założony został opatrunek gipsowy, a po operacji ręka unieruchomiona była w orzezie. Na początku przez pierwszy tydzień powódka nie mogła chodzić, leżała, mogła samodzielnie jeść, z czasem po operacji mogła już sama chodzić, ale uprzednio najpierw uczono ją tego jak chodzić. (dowód: zeznania świadków M. N. k 153-155, T. K. k 155-156, zeznania powódki D. N. (1) k.193 – 194).

Powódka ze szpitala została wypisana z zaleceniem kontroli w Poradni Neurochirurgicznej i Ortopedycznej. Pierwszą wizytę kontrolną miała jeszcze w szpitalu, lekarz wówczas polecił aby od razu wykonywała ćwiczenia ręki. W trakcie wizyt kontrolnych ponownie wykonane zostało badanie TK głowy. (dowód: karty informacyjne k43, 44-45, historia choroby k 46-55, wyniki badań RTG k 56-61, skierowanie k 66)

Powódka nie była wtedy w pełni samodzielna, miała zawroty głowy, odczuwała ból ręki. Pozostali domownicy dbali o to, aby jak najmniej wstawiała. Przez pierwszy miesiąc nie była w stanie samodzielnie się ubrać, wymagała pomocy przy myciu, przygotowywaniu posiłków. Gdy ręka stała się bardziej sprawna powódka zaczęła wykonywać więcej czynności codziennego życia, początkowo kiedy chodziła była kontrolowana przez domowników z uwagi na odczuwane zawroty głowy.

Powódka odbywała wizyty kontrolne co 2 tygodnie. Zażywała leki zgodnie z zaleceniami oraz wykonywała ćwiczenia ręki, ponieważ miała problemy z poruszaniem palcami. (dowód: zeznania świadków M. N. k 153-155, K. F. k.174 – 175, opinia główna i uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k 292-296, zeznania powódki D. N. (1) k.193 – 194).

Leczenie neurologiczne zakończono 6 kwietnia 2016r. (dowód: wynik badania k 62, zaświadczenie k 64).

W okresie od 23 maja 2016r. do 3 czerwca 2016r. powódka odbywała rehabilitację. Jeszcze nie został ustalony termin usunięcia metalowych szyn z ręki. (dowód: zaświadczenie k 65, zeznania świadka M. N. k 153-155).

Przez cały okres leczenia powódka odczuwała dolegliwości bólowe, które były związane z samymi urazami, a także z zabiegiem operacyjnym, uciążliwość mogły sprawiać zawroty głowy.

Bezpośrednio po wypadku u powódki występowały dolegliwości bólowe o dużym natężeniu i mogły trwać przez okres 10 dni, podczas pobytu w szpitalu. Następnie mogły wystąpić dolegliwości bólowe o średnim natężeniu przez okres około 8-10 tygodni. Przez kolejne 3-4 miesiące mogły wystąpić dolegliwości bólowe o lekkim natężeniu. Po tym okresie dolegliwości bólowe mogą występować okazjonalnie - przy zmianie warunków pogodowych i po przeciążeniu

wysiłkiem fizycznym. Obecnie dolegliwości bólowe mogą być okazjonalne. (dowód: opinia główna i uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k 292-296, 315-316)

W wyniku doznanych obrażeń powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu:

- w wysokości 5% w zakresie obrażeń neurologicznych, który objawia się obecnością upośledzenia precyzji i zborności ruchów lewej kończyny dolnej, co współgra anatomicznie z uszkodzeniem tkanki mózgowej w obrębie płata czołowego;
- w wysokości 10 % w zakresie obrażeń ortopedycznych, co przejawia się bliznami pooperacyjnymi na głowie, ograniczeniem pełnej sprawności lewego nadgarstka i lewej ręki z bliznami pooperacyjnymi oraz bliznami pourazowymi.

Lokalizacja obrażeń neurologicznych odpowiada za obecność takich skarg jak zawroty głowy, uczucie rozdrażnienia, mogą pojawić się zmiany charakterologiczne, zaburzenia precyzji ruchów. Leczenie neurologiczne nie zostało przez powódkę podjęte, byłoby ono jednak wskazane, gdyż zastosowanie farmakoterapii stwarza pewną szansę na zmniejszenie deficytów pourazowych. (dowód: opinia główna i uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu neurologii k 216-217, 251, opinia główna i uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k 292-296, 315-316).

Rokowania na przyszłość są korzystne, nie należy oczekiwać powstania dodatkowych skutków zdarzenia. Obecny stan zdrowia powódki z małymi ograniczeniami sprawności ruchowej lewego nadgarstka jest dobry. Stan zdrowia będący wynikiem skutków wypadku nie powinien w przyszłości ulec pogorszeniu. Ruchomość lewego nadgarstka jest dobra i nie wymaga rehabilitacji. (dowód: opinia główna i uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k 292-296, 315-316).

W aspekcie psychologicznym doznane urazy spowodowały u powódki czasowe obniżenia jakości życia psychicznego, wynikające z odczuwanego dyskomfortu fizycznego tj. cierpienia, bólu, a także ograniczenia swobody w codziennej aktywności i konieczności pozostawania w zależności od pomocy innych osób. W okresie pobytu w szpitalu powódka odczuwała niepokój, czego prawdopodobnie objawem by zdrętwienie mięśni twarzy i ręki, a także zaburzenia spokojnego snu i apetytu. Przez okres noszenia ortozy nie odzyskała w pełni komfortu psychicznego, czuła swoją zależność od otoczenia. Można przypuszczać, że konieczność ponownego poddania się operacji narazi powódkę na dolegliwości bólowe i ograniczenia codziennej aktywności, co z kolei może spowodować spadek komfortu psychicznego przez pierwsze 2-3 tygodnie po zabiegu.

U powódki nie istniała konieczność leczenia psychiatrycznego ani wsparcia psychologicznego. Okoliczności zdarzenia w aspekcie długoterminowym nie wpłynęły na aktywność życiową powódki, nie stwierdzono trwałego czy okresowego uszczerbku na zdrowiu psychicznym oprócz ogólnie łagodnych, negatywnych doświadczeń emocjonalnych, które w kategoriach zdrowia psychicznego można uznać, że mieszczą się w zakresie naturalnej reakcji na tego typu zdarzenia.

Obecnie kondycja psychiczna powódki jest dobra. (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii k 200-209).

D. N. (1) planowała uczestnictwo w kursie prawa jazdy, ale po wypadku zrezygnowała z tego. Jako pasażer samochodu odczuwała lęk, kurczowo się trzymała, początkowo jazda musiała odbywać się bardzo wolno. Denerwuje się gdy musi się gdzieś dostać i zawsze jeździ z osobą, do której ma zaufanie, siada na fotelu pasażera z przodu. (dowód: zeznania świadków M. N. k 153-155, T. K. k 155-156, zeznania powódki D. N. (1) k.193 – 194)

Powódka nie zażywała leków uspokajających, nie korzystała z pomocy psychologa. Nie kontaktuje się natomiast z dotychczasowymi znajomymi, ponieważ to przypomina jej o wypadku. (dowód: zeznania powódki D. N. (1) k.193 – 194).

Powódka w dniu 24 kwietnia 2019r. poniosła koszt wykonania badania (...) w kwocie 140 zł. (dowód: wynik badania k 239, paragon k 238)

Powódka w piśmie z 11 kwietnia 2016r. zgłosiła pozwanemu powstanie szkody oraz zażądała wypłaty zadośćuczynienia. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym pozwany przyznał kwotę 6000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. (okoliczność bezsporna, a ponadto dowód: zgłoszenie szkody k 70-73, korespondencja z 15 kwietnia 2016r. k 74-75, decyzja o przyznaniu zadośćuczynienia k 76-77, korespondencja z 8 lipca 2016r., z 2 lutego 2017r., z 2 marca 2017r., z 15 marca 2017r., z 11 sierpnia 2017r.- k 78, 79-81, 82-83, 84-85, 86-87, akta szkody na płycie CD k 138)

Istota sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia czy wystąpiły przesłanki zwalniające pozwanego z odpowiedzialności za szkodę wynikłe ze zdarzenia drogowego z dnia 30 stycznia 2017 r., jeżeli tak, to spór dotyczy wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powstanie szkody wystąpiło w wyniku zderzenia samochodu w trakcie ruchu i w związku z tym do odpowiedzialności sprawcy mają zastosowanie uregulowania zawarte w przepisach art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 §1kc.

Przebieg samego wypadku z 30 stycznia 2016r. nie był między stronami sporny i został ustalony na podstawie opinii biegłych sądowych sporządzonych w toku postępowania przygotowawczego.

Natomiast zachowanie poszczególnych osób przed wypadkiem, Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach Prokuratury Rejonowej w Częstochowie PR 1 Ds 88/16 i protokołów przesłuchania świadków – dokumentów urzędowych Sąd ustalił, iż w toku postępowania przygotowawczego poszczególne osoby składały zeznania określonej treści.

Sąd miał na uwadze to, że zeznania J. B., K. F. oraz powódki, w których opisują przebieg wieczoru bezpośrednio przed rozpoczęciem jazdy przez D. W. są ze sobą zgodne.

Ponadto Sąd miał na uwadze to, że wszystkie te osoby dostały się do baru w Św. A. przywiezione przez inne osoby, ale też powrót miały zapewniony przez inne osoby. Cały wieczór był zaplanowany w ten sposób, aby wszyscy mogli dostać się do domu bezpiecznie, przywiezione przez osobę trzeźwą. Dodatkowo Sąd uwzględnił, że sam wypadek miał miejsce około godziny 19.50, a zatem był to dopiero początek wieczoru. Wynika to także z zeznań J. B., K. F., D. N. (1), którzy zgodnie zeznali, że kiedy wyszli na dwór zapalić papierosa nie wypili wiele alkoholu, nie planowali nigdzie jechać.

Sąd dał wiarę zeznaniom tych osób, ponieważ opisują zgodnie przebieg wieczoru, zachowanie poszczególnych osób, a ich zeznania są logiczne z zaplanowanym przez nich przebiegiem zabawy w tym dniu.

Zachowanie D. N. (1) podczas jazdy samochodem z D. N. (2), również zostało przez świadków zgodnie opisane i w zaistniałych okolicznościach fakt płaczu, prośby o zatrzymanie auta i wypuszczenie pasażerów jest jak najbardziej naturalny i nie budzi wątpliwości.

Natomiast podejmowanie działania w postaci szarpania za ramię kierowcy, czy też kierownicy przy jednoczesnej dużej prędkości powodowałyby dodatkowe zagrożenie.

Sąd miał na uwadze to, że jedynie P. T. w postępowaniu przygotowawczym zeznał, iż D. N. (1) szarpała kierującego samochodem i zeznania te jako jedyne wskazują na taką przyczynę zdarzenia.

Należy jednak wskazać na pozostałą treść zeznań tego świadka, który zeznał, że to on kierował pojazdem, jako jedyny był trzeźwy i nie dałby samochodu do kierowania osobie nietrzeźwej. Gdyby przyjąć, że zeznania te są prawdziwe, to w sytuacji, gdy D. W. wsiadł do samochodu i odpalił silnik, to z pewnością P. T. podjąłby jakąkolwiek czynność aby uniemożliwić dalszą jazdę, co jednak się nie stało. Nie był także osobą kierującą samochodem, gdyż oprócz zeznań osób uczestniczących w zdarzeniu, także opinie biegłych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz protokoły oględzin zewnętrznych i otwarcia zwłok pozwoliły na dokonanie ustalenia, że osobą kierującą pojazdem był D. W..

W konsekwencji Sąd uznał zeznania świadka P. T. złożone w postępowaniu przygotowawczym za niewiarygodne.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka P. T. złożony w toku procesu, ponieważ w toku procesu pozwany nie wskazał aktualnego adresu zamieszkania świadka, jak również nie było możliwe ustalenie adresu zamieszkania tej osoby na podstawie akt postępowania przygotowawczego.

Na podstawie przedstawionych dowodów w postaci zeznań świadków J. B., K. F., zeznań powódki oraz zeznań świadków złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych Sąd ustalił, iż przyczyną zdarzenia była sprzeczna z obowiązującymi przepisami jazda osoby kierującej pojazdem D. W..

Należy też wskazać, że biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych uwzględnił w swej opinii podane przez świadka P. T. twierdzenie, że przed wypadkiem D. N. (1) szarpnęła za rękę osobę kierującą, co jednak nie miało wpływu na ustalone przyczyny wypadku.

Sąd w pełni podziela wnioski opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego, w których określono tor jazdy pojazdu, a jako przyczynę zdarzenia określono jazdę z nadmierną prędkością, wprowadzenie samochodu w poślizg i najechania na betonowy przepust wodny i w ruchu obrotowym przemieszczanie się po ogrodzeniu posesji do wywrócenia na dach.

Uwzględniając te rozważania Sąd stwierdził, iż w sprawie wyłączną przyczyną szkody o jakiej mowa w art. 435§1 kc nie było zachowanie powódki D. N. (1).

Pozwany (...) SA w S. ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 30 stycznia 2017r. na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu mechanicznego.

W utrwalonym już orzecznictwie sądów powszechnych uznany jest podgląd, zgodnie z którym przewidziane w art. 445 k.c. zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych (ból i inne dolegliwości), cierpień psychicznych (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego przyznaną jednorazowo.

Należy wskazać, że przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy; ma charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wiek poszkodowanej, rodzaj doznanych cierpień i czas trwania dolegliwości wynikających ze zdarzenia.

Sąd miał na względzie to, że doznane przez poszkodowaną obrażenia ciała spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu, którego wysokość biegli sądowi ustalili na łącznie 15%.

Z opinii biegłego sądowego chirurga ortopedy wynika, że powódka ma trwale ograniczoną sprawność lewego nadgarstka i lewej ręki, a także blizny pooperacyjne i pourazowe. Natomiast trwałe uszczerbek neurologiczny objawia się upośledzeniem precyzji i zborności ruchów lewej kończyny dolnej, lokalizacja obrażeń odpowiada za obecność zawrotów głowy, uczucia rozdrażnienia, mogą pojawić się zmiany charakterologiczne, zaburzenia precyzji ruchów.

Podkreślenia wymagają skutki obrażeń neurologicznych w postaci rozdrażnienia, zawrotów głowy jak i również możliwość pojawienia się dalszych zmian. Tego rodzaju skutki, nad którymi powódka nie panuje, mają bezpośredni wpływ na jej codzienne życie, postrzeganie przez innych ludzi. Z zeznań świadka M. N. – ojca powódki już wynika, że powódka nie jest tym samym dzieckiem, jakim była wcześniej.

Z zeznań powódki i świadka wynika, że odczuwane przez powódkę zawroty głowy utrudniały powrót do zdrowia, konieczna była nauka chodzenia, a następnie pomoc i kontrola przy samodzielnym poruszaniu się.

Sąd wziął pod uwagę sposób leczenia, któremu poddana została powódka, związany z tym, że poddana została dwukrotnie zabiegom operacyjnym, wielokrotnie wykonywano badania kontrolne, konieczne były wizyty lekarskie oraz ćwiczenia ręki i jej rehabilitacja. Z zeznań świadka i strony wiadomo też, że powódka przez miesiąc po powrocie do domu była uzależniona od pomocy osób trzecich, nie była w stanie wykonać podstawowych czynności higienicznych, związanych z codziennym życiem. Doznawała uciążliwości związanych ze stosowaniem ortezy.

Sąd stwierdził, że tego rodzaju utrudnienia dla powódki stanowiło obciążenie psychiczne i wzmagало poczucie krzywdy, co też wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii. Powódka która była dotychczas w pełni samodzielna stała się osobą wymagającą pomocy i opieki ze strony osób trzecich. Niewątpliwie tego rodzaju zmiana prowadzonego trybu życia spowodowała po stronie powódki znaczne poczucie krzywdy.

Dodatkowo Sąd miał na względzie to, że leczenie wymagało stosowania leków. Na wysokość zadośćuczynienia ma także wpływ konieczność kontynuowania leczenia rehabilitacyjnego oraz częstotliwość prowadzonych zabiegów.

Podkreślenia wymaga to, że doznane obrażenia i sposób leczenia faktycznie spowodowały, że powódka odczuwała ból i doznawała cierpień fizycznych.

Sąd miał na uwadze to, że odczuwanie bólu jest uczuciem subiektywnym i charakterystycznym dla każdej indywidualnej osoby, co jest rzeczą powszechnie znaną, ale zarówno z opinii biegłego jak i zeznań świadka i powódki wynika, że odczuwany przez nią ból bezpośrednio po wypadku był o natężeniu dużym, potem stopniowo malejący do średniego i lekkiego łącznie przez okres kilku miesięcy.

Podstawą do ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest także skutek doznanych obrażeń również w zdrowiu psychicznym powódki. Powódka po wypadku miała problemy ze snem, pojawiły się stany lękowe.

Skutki zdarzenia zaważyły w życiu codziennym powódki, gdyż zrezygnowała z planu uzyskania prawa jazdy, zaprzestała kontaktu z dotychczasowymi kolegami, aby nie przypominać sobie wypadku. Istotne jest także to, że każda podróż samochodem wywołuje u powódki lęk. Sąd miał na uwadze to, że w obecnych czasach prowadzony zazwyczaj tryb życia wymaga przemieszczania się pojazdami, samochody stały się nieodzownym elementem życia codziennego. Tymczasem w przypadku powódki przejazd samochodem, a w sytuacji gdy zamieszkuje poza miastem, jest nieodzowny, nawet w celu uzyskania porady medycznej i wywołuje negatywne skutki, poczucie lęku.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków oraz zeznania powódki, gdyż wzajemnie się uzupełniają. Dodatkowo potwierdza je przedstawiona dokumentacja medyczna oraz opinie biegłych sądowych.

Sąd uznał opinie biegłych za kompletne i rzetelne. Opinie sporządzone zostały przez osoby posiadające wiadomości specjalne w danej dziedzinie po uprzednim przeprowadzeniu badania powódki. Tym samym Sąd w pełni podzielił wnioski opinii przyjmując je za swoje.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił także wnioski opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii, który wskazał, iż wbrew twierdzeniom pozwu u powódki nie wystąpiły objawy zespołu stresowego. Ponadto Sąd miał na względzie to, że powódka nie prowadzi leczenia farmakologicznego neurologicznego, mimo tego, że byłoby wskazane i stwarzałoby pewną szansę na zmniejszenie deficytów pourazowych.

Biorąc pod uwagę te okoliczności Sąd stwierdził, iż kwota łącznie 50.000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną doznaniem obrażeniami ciała nie jest kwotą symboliczną i odzwierciedla w formie pieniężnej rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka, a ponadto nie jest uzależniona od statusu materialnego poszkodowanej.

Na podstawie przedstawionych dowodów, zeznań świadków Sąd stwierdził, iż powódka nie przyczyniła się swoim zachowaniem do powstania szkody. Niewątpliwym brak zapiętych pasów w chwili zdarzenia, nie był wynikiem zamiaru

powódki, ale wynikał z zaistniałej sytuacji, gdy pojazd wraz z osobami, które w nim siedziały w sposób swobodny został niejako „porwany” przez kierującego. Sąd miał na względzie także to, że nagłość zdarzenia i zaskoczenie ze strony kierującego oraz jego dalsze zachowanie uniemożliwiły opuszczenie samochodu czy zapięcie pasów. W związku z tym Sąd stwierdził, że brak zapiętych pasów przez powódkę nie wynikał z jej dobrowolnego, świadomego działania.

Uwzględniając, że powódka otrzymała już kwotę 6.000 zł. zasadne jest żądanie pozwu co do dalszej kwoty 44.000, 00 zł.

Biorąc pod uwagę te rozważania Sąd w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd stwierdził, że uzasadnione jest również żądanie powódki w zakresie żądania zwrotu kosztów wykonania badania (...), które związane jest bezpośrednio ze stanem zdrowia powódki.

W myśl art. 444 §1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty.

Sąd na podstawie art. 235² pkt. 5 kpc pominął dowód z uzyskania informacji ZUS o tym, czy powódka otrzymała jakiegokolwiek świadczenie, a jeżeli tak to w jakiej kwocie, czy nadal je otrzymuje oraz o zobowiązanie powódki czy otrzymała jakiegokolwiek inne świadczenie pieniężne w tym z tytułu umowy ubezpieczenia.

Pozwany nie sprecyzował rodzaju świadczenia jakie miałyby otrzymywać powódka z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem podejmowanie czynności celem ustalenia przyznania powódce jakiegokolwiek świadczenia uniemożliwia dokonanie oceny wpływu ustaleń dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast w trakcie procesu podczas przesłuchania powódki nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika podjął odpowiednie czynności poprzez zadawanie pytań celem ustalenia czy pozwana otrzymała jakieś inne świadczenie pieniężne z tytułu umowy ubezpieczenia. Także w tym zakresie Sąd stwierdził, biorąc pod uwagę treść żądania pozwu, iż dokonywanie ustaleń w zakresie wypłaty powódce jakiegokolwiek świadczenia z umowy ubezpieczenia nie wpłynie na treść rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodnie z art. 481 §1 kc wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powód określił dzień początkowy naliczania odsetek od kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 16 kwietnia 2016 r. Sąd stwierdził, że data ta nie uwzględnia wskazanego w art. 817 kc okres w którym ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie i w związku z tym Sąd określił datę początkową naliczania odsetek na dzień 12 maja 2016r. W zakresie żądania zapłaty kwoty 140 zł. pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma powoda rozszerzającego powództwo.

Za okres wcześniejszy powództwo zostało oddalone.

Podstawę orzeczenia stanowią przepisy art. 435 kc, art. 436 kc, 445§1 kc, art. 444§1 kc, art. 481kc.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowi przepis art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.informacje o jednostce

Powódka wygrała proces w części stanowiącej 68% dochodzonego roszczenia, a więc w nieznaczonej części przegrała proces, co uzasadnia obciążenie pozwanego kosztami procesu w całości.

Na koszty poniesione przez powoda składają się kwota 5400 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem ustalona na podstawie §6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie wraz z 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 3230 zł. opłaty sądowej ustalonej na podstawie art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd stwierdził, że charakter sprawy, która należy do typowych i nakład pracy pełnomocnika w toku procesu z uwagi na rodzaj i zawilość sprawy nie daje podstaw do przyznania wynagrodzenia w oparciu o §15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 10800 zł.

Ponadto w sprawie poniosła kwotę 800 zł. tytułem wynagrodzenia biegłego.

Pozwany poniósł koszty pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalona na podstawie §6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych na 5400 zł. wraz z 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Ponadto w sprawie wydatki tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej kwocie 1939,21 zł.

Dokonując matematycznych obliczeń Sąd ustalił, że pozwany zobowiązany jest zwrócić powódce kwotę 4690,52 zł. tytułem kosztów procesu. ($9447 \times 68\% = (\dots),96$; $5417 \times 32\% = (\dots),44$; $(\dots),96 - (\dots),44 = 4690,52$)

Na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych Sąd nakazał pobrać od stron, w części w jakiej proces przebrały wydatki postępowania na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Częstochowie:

- od powódki kwotę 620,54 zł. ;

- od pozwanego kwotę 1318,66 zł.

SSR Monika Małolepsza